

# Sobel, Fiołkowe Pole

Słodka jak truskawki latem  
A trzyma w łapie tylko kubek słonych łez  
Skromna jak pole fiołkowe  
I to w ponury dzień  
Ej, chyba dzwoni kurier  
Tylko szkoda że tym razem kwiaty wylądują w kubie  
Dobrze wiem co pani czuje  
Wiem, co pani czuje  
I chyba to rozumiem

Dzisiaj zostaje w domu  
Bo chce pisać  
Jeszcze parę zdań  
Dzisiaj zostałem w domu  
Ale list mam  
List mam, mam, mam

Ok.  
Cwana jak lis  
Wie o wszystkim  
Zostało słuchać jak się drze  
Potem jak niedźwiedź  
Śpi z 10 godzin  
I to całkiem twardym snem  
Na samym dole  
Zostałem ja i mój posępny cień  
Odgrywam rolę  
Lecz nie nadaje się do takich scen

Dzisiaj zostaje w domu  
Bo chce pisać  
Jeszcze parę zdań  
Dzisiaj zostałem w domu  
Ale list mam  
List mam, mam, mam

Yeah!  
Yeah!

Dzisiaj zostaje w domu  
Bo chce pisać  
Jeszcze parę zdań  
Dzisiaj zostałem w domu  
Ale list mam  
List mam  
mam, mam, mam